



Kolorowa rycina przedstawia pierwszą na świecie lokomotywę elektryczną Wernera von Siemens prezentowaną na berlińskiej Wystawie Przemysłowej, która odbyła się w 1879 roku.

Choć już od lat 30tych XIX w. w Europie i USA powstawały proste pojazdy o napędzie elektrycznym, a 1842 r. Robert Davidson skonstruował w Szkocji lokomotywę normalnotorową zasilaną akumulatorem, to właśnie lokomotywę Wernera von Siemens uznaje się za pierwszą napędzaną prądem elektrycznym – autentyczną poprzedniczkę współczesnych lokomotyw elektrycznych. Dotychczas konstruowane silniki były zbyt słabe, by mogły produkować i gromadzić dostateczną ilość energii. Dopiero dostarczenie energii z zewnętrznego źródła poprzez trzecią szynę lub przewody naziemne umożliwiło wyposażenie pojazdów w wystarczająco pojemne silniki, które mogły zasilać kolejki odpowiednią mocą.

Wynalazek Siemens był dużym wyzwaniem dla konstruktorów. Choć koszt produkcji elektrowozów i doprowadzenia energii z dodatkowego źródła był bardzo wysoki, to jednak nowe pojazdy charakteryzowały się licznymi zaletami, które czyniły je bardziej atrakcyjnymi niż dominujące wciąż parowozy, m.in. brak emisji spalin, duża moc i przyspieszenie, możliwość szybkiego rozpędzania i zatrzymywania pociągu, niewielki hałas. Szybko postępował proces udoskonalania nowych rozwiązań. Silniki stawały się coraz lżejsze, a zarazem coraz mocniejsze. Trakcje elektryczne dawały możliwość zakładania linii kolejowych w trudnych warunkach, np. w tunelach górskich, w klimacie arktycznym, na terenie o dużym kącie nachylenia, w miejscach, gdzie występowało duże natężenie ruchu. Już w 1881 r. powstała pierwsza, wynosząca zaledwie 13,8 km., elektryczna linia kolejowa Berlin-Gross-Lichtenfelde. Dłuższa trasa została wybudowana we Włoszech w 1905 r.

Niewielka, dwuosiowa lokomotywa, o małej mocy 3KM (2,2 kW), ciągnąca trzy otwarte wagoniki, każdy dla sześciu osób, na odcinku 300 jardów

(ok 273 m), stanowiła dla zwiedzających Wystawę wspaniałą atrakcję. W ciągu 4 miesięcy trwania Wystawy z pociągu skorzystało 80000 osób. Dziś kolejka ta przechowywana jest w Verkehrszentrum des Deutschen Museum w Monachium.

Rycina sygnowana przez J. Wehlischa została przekazana do Muzeum Kolejnictwa w Warszawie przez profesora Witolda Nowickiego w 1979 roku.